

# Życie rodzinne w czasach niepewności – wyzwania i dylematy

Iwona Taranowicz   
Uniwersytet Wrocławski

DOI: <https://doi.org/10.18778/1733-8069.18.1.01>

## Słowa kluczowe:

życie rodzinne,  
niepewność,  
dylematy  
reprodukcyjne,  
codziennosc,  
związki  
emocjonalne

**Abstrakt:** Celem artykułu jest krótkie przedstawienie społecznych warunków tworzenia współczesnej rodziny. Podstawą jej istnienia jest samospełnienie emocjonalne jej członków. Wielość wzorów życia rodzinnego, niejasność scenariuszy ról, niestabilność źródeł utrzymania, kontraktowy charakter więzi rodzinnej nie ułatwiają jednostkom realizacji tego celu. Zmuszone do ciągłego rozstrzygania dylematów związanych z koniecznością dokonywania wyborów, jednostki znajdują się w sytuacji swoiście anomicznej. Nie tylko związek partnerski czy rodzicielstwo wiążą się z podjęciem decyzji, ale cały porządek codziennego życia jest efektem stałych wyborów i negocjacji. Realizacja niektórych, spośród wielu oferowanych przez rynek i systemy eksperckie, schematów działania przesądza nie tylko o kształcie jednostkowego życia rodzinnego i formie rodziny, lecz także o ich, przynajmniej czasowej, instytucjonalizacji, wpływając, tym samym, na całość życia społecznego.

**Iwona Taranowicz**, dr hab. prof. UW, socjolożka, kierownik Zakładu Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej, Przewodnicząca Sekcji Socjologii Życia Rodzinnego i Intymności Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, zajmuje się przemianami życia rodzinnego, społecznymi aspektami zdrowia oraz problemami społecznymi.

## Adres kontaktowy:

Instytut Socjologii  
Uniwersytet Wrocławski  
ul. Koszarowa 3  
51-149 Wrocław  
e-mail: iwona.taranowicz@uwr.edu.pl

Potoczne określanie rodziny mianem podstawowej komórki społecznej dobrze, choć metaforycznie, oddaje jej znaczenie dla życia społecznego. Dzięki niej życie społeczne trwa, zachowując ciągłość. Anna Giza-Poleszczuk (2005) zauważa, że rodzina jest jedynym układem społecznym odtwarzającym ludzi, dobra i symbole. Instytucjonalizacja jednostkowych aktywności związanych ze sferą seksu, prokreacji i rodzicielstwa jest konieczna, by ten układ mógł pełnić tę funkcję. Jednakże kształt, jaki przybiera, zmienia się w zależności od warunków społeczno-kulturowych. Istnieje zgoda co do tego, że jeste-

śmy świadkami głębokich przemian społecznych, obejmujących przede wszystkim, choć nie tylko, krąg kultury zachodniej. Zygmunt Bauman współczesną rzeczywistość określa mianem płynnej nowoczesności, podkreślając tym samym, że jej cechą dystynktywną jest niestabilność zasad w niej istniejących (Bauman 2006). Wzorce zachowań, poglądów, wiedzy, relacji i praktyk społecznych nie tylko się zmieniają, ale zmieniają się coraz szybciej (Rosa 2020). Zwiększająca się złożoność podziału pracy i społecznego podziału wiedzy tworzy coraz szerszą sieć społecznych zależności, których członkowie nie mają silnego poczucia wzajemnych powiązań lub nie mają go wcale. Powoduje to, że zmienia się punkt odniesienia w budowaniu indywidualnej tożsamości. Rozmywają się granice społeczności, które do niedawna stanowiły podstawę jednostkowych i zbiorowych identyfikacji, w stosunku do których używano zaimka „my”. Tożsamość niegdyś budowana w ścisłym związku z „my” obecnie tworzona jest jako „ja” w relacji do „my” (Elias 2008). Ten proces, zwany indywidualizacją, uwalniając jednostkę od determinujących ją zależności, od tradycyjnych więzi i form społecznych zwiększa jej podmiotowość i stawia w centrum życia społecznego. Zyskując autonomię, w znaczeniu wzrostu znaczenia jej „ego” w perspektywie odbioru i kreowania świata społecznego, zmuszona jest do przejęcia kontroli nad swoim życiem i odpowiedzialności za swą tożsamość i biografię (Giddens 2001; Beck 2002; Bauman 2006). Socjologicznie istotnym jest pytanie o to, jak wytwarzany jest porządek codziennej rzeczywistości w tak szybko zmieniających się warunkach społecznego życia, przy jednoczesnym załamaniu tradycyjnych instytucji i niejednoznaczności systemu aksjonormatywnego? Porządek zapewniany dotychczas dzięki rutynie, rytuałom i instytucjom kanalizującym jednostkowe aktywności w społecznie pożądane ścieżki działania. Instytucjonalizacja,

jak przekonywali Berger i Luckmann (1983), była korzystna także dla jednostek, uwalniając je z rozterek i napięć związanych z koniecznością wyboru. Współczesność to rzeczywistość, w której „nie ma wyboru, trzeba wybierać” (Giddens 2001: 113), pozbawiająca wszystkie tradycyjne instytucje ich uprawomocniającego znaczenia w porządkowaniu społecznego funkcjonowania jednostek. Bardzo dobrze te procesy zmian widoczne są w odniesieniu do rodziny. Uniwersalna instytucja, nie bez powodu uznana za podstawową, regulowała najbardziej elementarną sferę życia – prokreację, splatając nierozzerwalnie to, co jednostkowe z tym, co społeczne, to, co biologiczne z tym, co kulturowe. Porządkowała rytm codziennego życia scenariuszami ról przypisanych poszczególnym jej członkom, rutynowo wykonywanymi czynnościami, licznymi rytuałami. Dynamika i różnorodność życia rodzinnego ujęta była w karby zinstytucjonalizowanych schematów, dodatkowo silnie zinternalizowanych, dzięki czemu podstawowe zasady regulujące jego kształt i porządek uważane były za naturalne i oczywiste, niepodlegające negocjacji. Jak wytwarzany jest porządek wspólnego życia we współczesnej, tak szybko zmieniającej się rzeczywistości?

### Deinstytucjonalizacja decyzji reprodukcyjnych

Współcześnie sfera decyzji reprodukcyjnych jawi się jako sfera prywatnych, jednostkowych wyborów. Nikt nie powinien w nie ingerować. Plany reprodukcyjne można realizować nie żeniąc się czy wychodząc za mąż. Zawarcie związku małżeńskiego nie jest już koniecznym warunkiem założenia rodziny (jeśli rozumieć ją jako posiadanie dziecka). Obecnie przekonaniem mającym najwięcej zwolenników w polskim społeczeństwie jest stwierdzenie, „jeśli ludzie się kochają i ufają sobie, to nie

ma znaczenia, czy żyją ze sobą w małżeństwie, czy bez ślubu”, zgadza się z nim 42% jego reprezentantów (CBOS 2019a: 8). Można nie decydować się na dziecko, żyć w związku na odległość lub w ogóle nie tworzyć związku partnerskiego i wybrać życie singla. W 2019 roku 61% badanych przez CBOS Polaków deklaruowało akceptację dla decyzji młodych ludzi o odkładaniu planów małżeńskich lub nawet ich zupełne odrzucenie, 49% akceptuje życie w pojedynkę. Wśród badanych, którzy nie założyli rodziny, aż 64% akceptuje taką formę życia (CBOS 2019a). Cherlin (2004) spadek liczby zawieranych małżeństw, wzrost związków kohabitacyjnych uważa za przejaw deinstytucjonalizacji małżeństwa, osłabienie obligatoryjności norm regulujących zachowania jednostek w sferze reprodukcyjnej. Małżeństwo dawało początek rodzinie, którą obejmuje podobny proces. Słabnięcie znaczenia rodziny jako instytucji głoszone jest od dawna i wymieniane jako jeden z przejawów jej zmian towarzyszących procesom uprzemysłowienia i urbanizacji (Tyszka 1976; Adamski 1982). W epoce postprzemysłowej, późnej nowoczesności ten proces jeszcze się pogłębił. Istnieje tak wiele form relacji rodzinnych i życia rodzinnego, że socjologowie zaczynają używać liczby mnogiej w odniesieniu do nich i mówić o rodzinach. Wielość wzorów tworzonych przez jednostki wchodzące w relacje intymne i podejmujące decyzję o zostaniu rodzicem rodzi też pytanie o to, jakiego typu relacje składają się na to, co przez rodzinę należy rozumieć. Obecnie przeważa pogląd, że rodzina to jest to, co ludzie tworzą poprzez nadawanie odpowiednich znaczeń. Socjologowie zajmujący się tą problematyką skupiają się na aktywnościach służących tworzeniu rodziny (Finch 2007; Morgan 2011). Istotne staje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób, w tak niestabilnych warunkach, przy braku jednoznacznych regulacji, jednostki wytworzą rodzinę? Czy można zauważyć i wyodręb-

nić jakieś wzory regulujące ten proces? Czy procesy przemian przekształcają rodzinę w zupełnie inny system relacji niż ten, który był charakterystyczny dla rodziny nuklearnej? Jak dalece staje się ona dynamiczną i nietrwałą siecią wzajemnych zależności łączącą zmieniającą się liczbę jej członków? Te pytania wyznaczają obszar poszukiwań badaczy zajmujących się życiem rodzinnym. Stanowiąc też istotny przyczynek do tworzenia koncepcji teoretycznych. Klasyczne ujęcia teoretyczne stają się zawodne w opisie i wyjaśnianiu tego, co dzieje się ze współczesną rodziną, zwłaszcza że sam termin „rodzina” także staje się dyskusyjny.

### Warunki tworzenia rodziny w ponowoczesności

Jeśli przyjmiemy, że rodzina jest układem reprodukcyjnym, a przyjmijmy, że wciąż jest, to budowana jest wokół prokreacji. Powołanie na świat dziecka i jego wychowanie wymaga współpracy z innymi. Krąg owych innych jest mniej lub bardziej liczny w zależności od warunków społeczno-gospodarczych, w jakich do owego powołania dochodzi. Dotychczas budowany był wokół pary, kobiety i mężczyzny. Obecnie centrum układu reprodukcyjnego staje się jednostka. I to ona musi podejmować decyzje dotyczące zawiązywania relacji rodzinnych. I ważyć, co jest dla niej bardziej korzystne. Czyni to w bardzo niestabilnych warunkach, utrudniających planowanie i prognozowanie przyszłości. Dotyczy to przede wszystkim źródeł utrzymania. W przeszłości brak odpowiednich zasobów materialnych skutecznie pozbawiał możliwości założenia rodziny. Całkiem spory odsetek ludzi pozostawał w stanie panieństwa lub kawalerstwa (Flandrin 1998). Współczesny rynek pracy nie sprzyja decyzjom reprodukcyjnym. Większość pracowników nie może mieć pewności zatrudnienia, w każdej chwili mogą zostać zastą-

pieni przez maszyny lub osoby gotowe pracować za mniejszą stawkę. Nieliczna rzesza wysoko wykwalifikowanych specjalistów uzyskuje dobrze płatne i w miarę stabilne zatrudnienie w zamian za dyspozycyjność i zaangażowanie w to, co robi (Marody, Giza-Poleszczuk 2004; Castells 2013). Młodzi ludzie, w wieku, kiedy podejmuje się decyzje o założeniu rodziny, stanowią główny trzon klasy nazwanej przez Guya Standinga (Standing 2014) prekariatem. Niepewność dochodu, tożsamości i brak poczucia bezpieczeństwa w wielu wymiarach powoduje, że „jednostki obawiają się zamknięcia w długoterminowych związkach emocjonalnych (i procesach ich tworzenia), ponieważ mogą się one wiązać z działaniami i kosztami, które nie zostałyby odwzajemnione w pożądanym sposób” (Standing 2014: 69).

Prokreacja wymaga przede wszystkim kooperacji między kobietą i mężczyzną. Dotychczas bazowała ona na jasno rozpisanych rolach przypisanych każdej z płci. Procesy towarzyszące zachodzącym przemianom podważyły prawomocność tego podziału. Społeczne konceptualizacje kobiecości i męskości podlegają dynamicznym zmianom i stają się zdecydowanie mniej jednoznaczne. Macierzyństwo uznawane kiedyś za absolutnie podstawową rolę kobiety jest tylko jedną z możliwych ról do spełnienia. Z sondażu przeprowadzonego przez CBOS w 2017 roku wynika, że ponad jedna piąta bezdzietnych Polek w wieku rozrodczym nie chce mieć dzieci (CBOS 2017). Brak jednoznacznych scenariuszy ról płciowych oznacza zanegowanie dotychczasowych zasad wyznaczających ramy współpracy niezbędnej do prowadzenia wspólnego życia. W ich miejsce pojawia się wielość schematów podpowiadających, jak powinien wyglądać związek i jak powinna wyglądać rodzina. Ich źródłem są systemy eksperckie i rynek. Dokonywanie wyborów, które z nich zostaną zrealizowane, staje się jednym z kluczowych

wymiarów partnerskiej kooperacji, a decyzja z kim będzie się tworzyć związek i wychowywać dziecko jest nie tylko jedną z podstawowych, ale i najtrudniejszych w biografii.

Ulrich Beck (2002: 195) określa rodzinę jako związek „ważny do odwołania, którego głównym celem jest uregulowana wymiana emocji”. Satysfakcja emocjonalna jest jedynym uzasadnieniem jej istnienia. Wiąż emocjonalna zawsze była istotą wspólnoty rodzinnej, tworząc się w efekcie wzajemnych zależności wynikających z kooperacji podporządkowanej wspólnym zadaniom. Obecnie odwrotnie, gotowość do wspólnego działania jest efektem związku emocjonalnego. Wyzwaniem staje się nieustanne jego podtrzymywanie, jako że jest warunkiem trwania związku i rodziny. Staje się to tym trudniejsze, że łącząca partnerów i członków rodziny więź zmienia się z relacji komplementarnej w relację wymiany, relację niezobowiązującą do wzajemności i w każdej chwili możliwą do zakończenia (Marody, Giza-Poleszczuk 2004). Jednostka, decydując się na założenie rodziny, podejmuje ryzyko, jej związek może nie przetrwać, a rodzina rozpaść się. Mimo tego większość to ryzyko podejmuje. Liczba zawieranych małżeństw wprawdzie w Polsce spada, ale jednak wciąż więcej osób żyje w małżeństwie niż poza nim. Co więcej, badania wskazują, że rodzina nieodmiennie lokuje się na pierwszym miejscu w hierarchii wartości. Jej posiadanie jest pożądane i cenne. Szczęście rodzinne było najważniejszą wartością dla 80% badanych w 2019 roku Polaków, 87% uważało, że człowiekowi potrzebna jest rodzina, by rzeczywiście mógł się czuć szczęśliwy. Wyniki tych samych badań wskazują, że znaczenie rodziny rośnie. Mając do wyboru wskazanie na skali 0–10, gdzie zero oznaczało zupełnie nieważną, a 10 bardzo ważną, jak ważna jest rodzina w życiu, 84% badanych wskazało maksymalną liczbę punktów



w porównaniu z 78% w 2008 roku (CBOS 2019b). Wyniki te potwierdzają paradoksalną zależność w społeczeństwie jednostek „uwolnionych” od krępujących dotychczas więzi zależności od rodziny, sąsiedztwa czy klasy społecznej wzrasta wartość więzi wyrastających z woli organicznej. Jak stwierdza Beck (2002: 175), „wraz z osłabieniem tradycji wzrasta atrakcyjność partnerstwa”, pisząc dalej, że „strach przed samotnością spaja małżeństwo i rodzinę bardziej niż jego materialny fundament i miłość” (2002: 176). W świecie więzi opartych na wymianie, łatwych do zerwania jedynie więź z dzieckiem jest trwała. Dziecko staje się bezwartościowe ekonomicznie, ale jest bezcenne emocjonalnie. „Niegdyś (w czasach rodzinnych warsztatów i rodzinnych zagród) dzieci uczestniczyły w procesie produkcji. (...) W naszych czasach dziecko jest przede wszystkim przedmiotem uczuciowej konsumpcji” (Bauman 2003: 130, 132). Realizacja tak wysoko cenionej wartości jest kolejnym wyzwaniem. Dziecko współcześnie staje się wyrafinowanym projektem (Bieńko 2020), którego realizacja wymaga wielorakich inwestycji i pełnego rodzicielskiego zaangażowania, przy braku jednoznacznych wytycznych, co jest celem tego projektu i jak powinien być wdrażany w życie.

## Tworzenie rodziny w warunkach niepewności

Jednostki podejmują decyzje reprodukcyjne pozbawione wiedzy zawierającej jasny przekaz, czym powinny się kierować i jak postąpić w warunkach niestabilnego rynku pracy, niepewnego związku i nietrwałych więzi społecznych. Rozpad dotychczas obowiązujących schematów działania, ich mocy normatywnej powoduje, że działają one w sytuacji swoście anomicznej (w rozumieniu Durkheimowskim), która staje się stanem permanent-

nym. Przy czym wielość możliwości nie jest jednoznaczna z równą dla wszystkich dostępnością ich realizacji. Konieczność dokonywania wyborów nie obejmuje jedynie podstawowych kwestii związanych z budowaniem związków partnerskich, decyzji o wejściu w związek małżeński czy posiadaniu dzieci. Jednostki, tworząc relacje intymne czy rodzinę, zmuszone są do podejmowania decyzji dotyczących działań składających się na porządek wspólnego, codziennego życia. Podobnie jak decyzje jednostki „w co się ubrać, co zjeść, jak zachowywać się w pracy, z kim spotkać się wieczorem. (...) są nie tylko decyzjami, co robić, ale kim być” (Giddens 2001: 113). Banalne, codzienne działania przesądza, jaką rodziną się jest. Ustalenie kto robi zakupy, wynosi śmieci czy odkurza staje się rozstrzygnięciami decydującymi o kształcie życia rodzinnego. Podobnie jak spożywanie posiłków, spędzanie wolnego czasu czy sposoby rozwiązywania sporów. Decyzje dotyczące zwyczajnych, drobnych czynności składających się na codzienność stają się fundamentalnymi dla wytwarzania określonej formy rodzinności. I nie tylko. Podział zadań określający zakres uczestnictwa każdego z członków rodziny, wiążący się z koniecznością zaangażowania w wytwarzanie wspólnego życia, oznacza odtwarzanie i utrwalanie więzi zapewniającej rodzinie trwałość. Poprzez drobne decyzje oznaczające wybór, spośród wielu możliwych, takiego, a nie innego schematu działania, jednostki przesądza o obowiązywaniu reguł społecznego życia. Podobnie jak na rynku towar nie zyskujący odpowiedniej liczby nabywców przegrywa i przestaje być produkowany, schematy działania, zależnie od jednostkowych wyborów, stają się obowiązującymi w określonym społecznym środowisku, są rzadko obecne bądź odrzucone. Jak zauważa Jean-Claude Kaufmann (2004), zaczyna się nowa epoka dla życia społecznego, drobne, jednostkowe decyzje przesądza o kierunku zmian ogólnym.

nospołecznych. Dlatego też uważne przyglądanie się temu, co się dzieje we współczesnych polskich rodzinach nie tylko pozwala na diagnozowanie zmian zachodzących w obszarze decyzji reprodukcyjnych, lecz pozwala też poznać bardziej generalne tendencje przemian.

\*\*\*

Inspiracją do powstania tego numeru tematycznego była ogólnopolska konferencja zatytułowana „Zmaganie z codziennością w czasach wzmożonego ryzyka. Strategie jednostek i rodzin w radzeniu sobie z niepewnością”, która odbyła się 10–11 czerwca 2021 roku we Wrocławiu (w trybie zdalnym). Konferencja miała miejsce w wyjątkowym momencie, czasie trwania pandemii COVID-19, co wpłynęło na tematykę prezentowanych na niej referatów. Ten wpływ można też zauważyć w odniesieniu do zamieszczonych w tym numerze tekstów. Wszystkie one dotyczą życia rodzinnego, tego, jak jest ono wytwarzane w społeczeństwie niedającym jasnych wytycznych, jak ono powinno wyglądać. Skupiają się zatem na wytwarzaniu rodziny w czasach niepewności. Okres pandemii znacznie tę niepewność pogłębił, dodając obawę o kwestie fundamentalne, zdrowia i życia. Wprowadzony lockdown zaburzył porządek codziennego życia, zmuszając jednocześnie członków rodziny do przebywania ze sobą we wspólnej, często niewielkiej, przestrzeni 24 godziny na dobę. Był to zarówno test dla wypracowanych dotychczas zasad regulujących wspólne życie, jak i konieczność znalezienia rozwiązań dla zupełnie nowych sytuacji. Trudno się zatem dziwić, że aż połowa artykułów podejmuje problematykę związaną z pandemią.

Numer otwiera tekst „Być krewnym. Znaczenie pokrewieństwa w wewnętrznych kręgach sieci społecznych” autorstwa Iwony Przybył poświęcony

relacjom krewniaczym przypisanym z racji związków krwi. Wyniki przeprowadzonych przez nią na 109-osobowej próbie badań jakościowych, w kontekście doniesień o negocjowanym i podlegającym wyborowi charakterze współczesnej rodziny, mogą wydać się nieco zaskakujące. Wskazują bowiem wyraźnie na utrzymywanie się znaczenia więzi pokrewieństwa. Krewni pełnią podstawową rolę w kręgu osób bliskich i zaufanych. Badania wykazały także utrwalanie matrycentrycznego charakteru polskich rodzin. Sercem sieci krewnych są kobiety, mężczyźni raczej rzadko są w nich obecni.

Także badania Magdaleny Żadkowskiej i Magdaleny Herzberg-Kurasz przedstawione w tekście zatytułowanym „«Boomeranging covidowy» – o powrotach dorosłych dzieci do domów. Perspektywa rodziców” wskazują na utrzymujące się znaczenie rodziny. Autorki skupiają się na sytuacji wymuszonej przez lockdown powrotu do domu rodzinnego dorosłych dzieci, które zdążyły już rozpocząć samodzielne życie poza nim. Głównym przedmiotem prezentowanej analizy jest organizowanie wspólnego życia w przestrzeni zaznaczonej wcześniejszym porządkiem wyznaczonym jasną relacją rodzic-dziecko. Pomimo różnych perturbacji z tym związanych badani byli zgodni, że w tego typu sytuacjach jak pandemia COVID-19 rodzina powinna trzymać się razem, a jej członkowie być dla siebie wsparciem.

Okresu lockdownu dotyczy też artykuł Magdaleny Stankowskiej, która przedmiotem swoich badań uczyniła praktyki rodzinne rodziców małych dzieci, dla których był to wyjątkowo trudny czas, zwłaszcza jeśli oboje pracowali zdalnie w domu. Autorka w artykule „Sytuacja rodziców małych dzieci w trakcie pandemii COVID-19. Wybrane praktyki rodzinne” przedstawia pandemiczną rzeczywistość życia rodzinnego widzianą z perspektywy kobiet: matek i żon. Prezen-

tuje wyniki badań jakościowych obejmujących dwa wymiary codzienności: relacji z partnerem i innymi członkami rodziny oraz podziału obowiązków domowych. Wynika z nich, że sytuacja ciągłej obecności w domu sprzyja równościowemu podziałowi ról, ojcowie w większym stopniu angażowali się zarówno w opiekę nad dziećmi, jak i inne czynności.

Problem konsekwencji wykonywania pracy zdalnej dla życia rodzinnego podejmuje też Piotr Binder w tekście zatytułowanym „Praca zdalna w czasie pandemii i jej implikacje dla rodzin z dziećmi – badanie jakościowe”. Jego badania wskazują na różnice w organizacji życia rodzinnego i układzie ról w zależności od tego, który z partnerów pracował zdalnie. Wynika z nich, że wymuszona przez pandemię reorganizacja domowego życia ma zabarwienie genderowe, bardziej obciąża kobiety, z wyjątkiem sytuacji, kiedy to oboje partnerzy pracowali zdalnie.

Zupełnie inny problem, niezwiązany z pandemią, a jednocześnie niezwykle ważki społecznie, podejmuje Emilia Garncarek w artykule „Voluntarily childless men: socio-cultural reasons why young Poles are not assuming a parental role”. W oparciu o przeprowadzone przez siebie badania stara się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego młodzi mężczyźni nie decydują się na zostanie ojcem. Badania nie przyniosły jednoznacznych odpowiedzi, wskazując na złożony układ czynników o charakterze zarówno makro-, jak i mikrospołecznym, tym samym

potwierdzając tezę o powiązaniu jednostkowych strategii reprodukcyjnych z szerszymi uwarunkowaniami społecznymi.

Tekst Beaty Szluz „Nieoczekiwana zmiana miejsc... Opieka nad osobą z chorobą neurodegeneracyjną w biografii opiekunów rodzinnych osób z chorobą Alzheimera” tylko pozornie odbiega od problematyki pozostałych artykułów. Zaprezentowana w nim problematyka w rzeczywistości mieści się zarówno w obszarze przemian rodziny, jak i niepewności. Odejście od solidarności przypisanej na rzecz solidarności podlegającej wyborowi i negocjacji znosi bowiem zobowiązanie do świadczenia opieki z racji pokrewieństwa, co rodzi pytanie o kształt przyszłych rodzinnych systemów wsparcia. Analiza oparta na prowadzonych przez autorkę badaniach jakościowych potwierdza tezę o ogromnym obciążeniu osób opiekujących się najbliższym cierpiącym na chorobę Alzheimera i dylematach, z jakimi się zmagają.

Prezentowane w tym numerze badania ukazują złożoność, dynamikę i różnorodność strategii jednostek tworzących mikroświat życia rodzinnego w bardzo szybko zmieniających się warunkach społecznych, wskazując jednocześnie na wzajemne relacje między wypracowanymi rozwiązaniami a rzeczywistością pozarodzinną. Stanowią zatem istotny przyczynek do wzbogacania naszej wiedzy nie tylko o tym, co dzieje się we współczesnej polskiej rodzinie, ale też do tego, jak kształtowany jest ład społecznego życia.

## Bibliografia

Adamski Franciszek (1982) *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Bauman Zygmunt (2003) *Razem, osobno*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bauman Zygmunt (2006) *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Beck Ulrich (2002) *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Scholar.

Berger Peter L., Luckmann Thomas (1983) *Spoleczne tworzenie rzeczywistosci*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Bieńko Mariola (2020) *Wyrafinowane projekty, dawniej znane pod nazwą dzieci* [w:] Mariola Bieńko, Magdalena Rosochacka-Gmitrzak, Ewa Wideł, red., *Obrazy życia rodzinnego i intymności*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego s. 167–182.

Castells Manuel (2013) *Spoleczeństwo sieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

CBOS (2017) *Plany prokreacyjne kobiet*. Komunikat nr 117 ([https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K\\_117\\_17.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_117_17.PDF)).

CBOS (2019a) *Alternatywne modele życia rodzinnego w ocenie społecznej*. Komunikat nr 42/2019 ([https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_042\\_19.PDF](https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_042_19.PDF)).

CBOS (2019b) *Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*. Komunikat nr 22/2019 ([https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_022\\_19.PDF](https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF)).

Cherlin Andrew J. (2004) *The Deinstitutionalization of American Marriage*. „Journal of Marriage and Family”, vol. 66, no. 4, s. 848–861.

Elias Norbert (2008) *Spoleczeństwo jednostek*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Finch Janet (2007) *Displaying Families*. „Sociology”, vol. 41, no. 1, s. 65–81.

Flandrin Jean-Louis (1998) *Historia rodziny*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen Liga Republikańska.

Giddens Anthony (2001) *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Giza-Poleszczuk Anna (2005) *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Kaufmann Jean-Claude (2004) *Ego. Socjologia jednostki*. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Marody Mirosława, Giza-Poleszczuk Anna (2004) *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*. Warszawa: Scholar.

Morgan David H. J (2011) *Rethinking Family Practices*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.

Rosa Hartmut (2020) *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans*. Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności.

Standing Guy (2011) *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Tyszka Zbigniew (1976) *Socjologia rodziny*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

## Cytowanie

Taranowicz Iwona (2022) *Życie rodzinne w czasach niepewności – wyzwania i dylematy*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 18, nr 1, s. 6–13 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: <[www.przegladsocjologiijakosciowej.org](http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org)>. DOI: <https://doi.org/10.18778/1733-8069.18.1.01>

## Family Life in Times of Uncertainty: Challenges and Dilemmas

**Abstract:** The aim of the article is to briefly present the social conditions that are necessary for the creation of a modern family. The basis of its existence is the emotional self-fulfillment of its members. The multiplicity of family life patterns, the ambiguity of scenarios for family roles, the instability of sources of income, and the contractual character of family ties do not make it easy for individuals to achieve the above-mentioned goal. Constantly forced to solve dilemmas connected with the necessity to make choices, individuals face a peculiarly anomic situation. Making decisions is no longer limited to being in a partnership or being a parent. Rather, the entire order of daily life is the result of constant choices and negotiations. The realization of some patterns of action – among the many options offered by the market and expert systems – determines not only the shape of individual family life and the form of family, but also their institutionalization, at least the temporary one, thus influencing the entirety of social life.

**Keywords:** family life, uncertainty, reproductive dilemmas, everyday life, emotional relationships